

Zostań, jeśli kochasz – Gayle Forman



Mia straciła w wypadku najbliższą rodzinę – rodziców i młodszego brata. A teraz patrzy na siebie z innej perspektywy. Przemierza szpitalne korytarze i dowiaduje się kolejnych rzeczy o wypadku, rodzinie, przyjaciółach. Wspomina najważniejsze momenty swojego życia. I próbuje dokonać najtrudniejszego wyboru... Czy warto pozostać... dla miłości?

Gayle Forman to amerykańska autorka książek młodzieżowych. Zadebiutowała w 2007 młodzieżówką *Sister in Sanity*. Po premierze ekranizacji *Zostań, jeśli kochasz* w 2014 roku (tytuł pierwszego wydania, z 2010 roku brzmi *Jeśli zostanę*) to właśnie ta książka stała się najbardziej rozpoznawalna. *Where she went* to drugi tom

tej dylogii. Na swoim koncie ma również serię *Just one day*. Niestety, nic oprócz zekranizowanej powieści nie zostało wydane w Polsce.

Mia przenosi czytelników do świata muzycznych i miłosnych doznań. Pięknych, subtelnych, nastoletnich. Dzięki temu czuć jej artystyczną duszę i tę szczególną wrażliwość na otaczający świat. Pokochałam jej rodzinę. Szaloną, zabawną, szczęśliwą i będącą niesamowitym wsparciem. Idealną ze swoimi wadami i zaletami. Podobnie jest z Adamem. Relacja między Mią i nim, pomimo wieku jest niezwykle głęboka i naturalna.

Zostań, jeśli kochasz czyta się niezwykle szybko, a to z powodu tak prostego stylu, którym posłużyła się Forman. Z jednej strony szkoda, że jest on tak prosty, że brak mu, choć trochę rozbudowanej formy i poetyckości, jednak specyficznego klimatu całości nadaje sama historia i sposób jej przekazania przez Mię.

Powieść Gayle Forman porusza jakąś czułą strunę. Nie wylewa się w czasie jej lektury potoku łez, ale książka na pewno budzi refleksje. Bo jak by się mogło bez nich obejść przy takich tematach? Przy tak ważnych wyborach. Gdzie śmierć przeplata się z życiem. Gdzie nie jest się pewnym swojej przyszłości.

Jest to kolejna piękna historia o pierwszej, prawdziwej nastoletniej miłości. O stracie, bólu, relacjach rodzinnych i ważnych życiowych wyborach. O życiu i umieraniu.

Klaudia Jędrzejczyk